

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup>. 65.

W NIEDZIELE DNIA 13. SIERPNIA 1797.

*Z Paryża d. 23. Lipca.*

Generał Buonaparte następującą odezwę do Włoskiej armii wydał:

Żołnierze!

Dzisiaj obchodzimy dzień d. 14 lipca. Widzicie przed sobą imiona naszych braci broni, którzy za wolność oyczyzny na polu sławy polegli. Dali wam z siebie przykład: całkiem winniście się Rzeczypospolitej, winniście się całkiem szczęściu go mill: ludzi, winniście się tego gatunku sławie, która przez wasze zwycięstwa nowej świetności nabyła poświęcić. Żołnierze! Wiem, że was nieszczęście, którym oyczna jest zagrożona do żywego dotyka; lecz oyczna nie może prawdziwemu niebezpieczeństwu popaść: ludzie bowiem ci, którzy ją nad z koalizowaną Europą tryumfującą uczypili, żyją jeszcze. Gdy przedzielają nas od Francji; ale wy kiedy tego potrzeba będzie, równo z sypkością ortą pośpieszcie na utrzymanie konstytucji, dla obrony wolności, rządu i republikanów. Żołnierze! rząd czuwa

nad powierzonym mu składem ustaw. Royaliści w tym momencie iak się tylko pokażą przestaną żyć. Nie obawiajcie się niczego. Poprzysięgniemy na cienie obog nas poległych bohaterów: "Nie ublaganą nienawiść przeciw nieprzyjaciołom Rzeczypospolitej i konstytucji roku 3. „

Podpisano *Buonaparte*.

Włoska armia wyraźnie się przeciwko wszystkim emigrantom, klubistom, royalistom &c. oświadczyła.

Od Włoskiej, Sambry i Mozy armiiow jest teraz 50,000 wojska w marszu do wewnątrz Francji.

Mówią, że obydwa pozostali ministrowie Merlin i Ramel podobno także oddaleni zostaną, i następców ich już znaczą.

Nowy minister policyi Lenoir la Roche, wydał oświadczenie do współobywateli swoich, w którym mówi, że się wcale o urząd ten nie starał, ale rozumie, iż powołaniu rządu powinien być bydz postusznym. Wie on dobrze, że potwarz

już na niego swe pociski wywiera; ale niechaj mu przynajmniej jeden czyn pokażą, któryby wolnego człowieka zarumienił. Spokojność i porządek będzie się mimo wszystkich fakcyy starał utrzymać &c.

Przedwczoraj wieczor 100 anarchistów, którzy zaburzenia chcieli sprawić, zostało nadybanych i zbityną siłą do policyi zaprowadzonych.

Jenerał Hoche jest dopiero 29 lat i kilka miesięcy stary, a podług konstytucyi powinien mieć zupełne 30 lat, jeżeli chce być ministrem.

Oddalonemu ministrowi marynarki Truguet obiecano taki urząd, iakiego on sobie tylko będzie życzył udzielić; ale on prosi tylko o zapomnienie i spokójność.

Jenerał Hoche nie przyjął urzędu ministra wojennego, ponieważ nie ma jeszcze lat konstytucyą przepisanych. Petiet jest tymczasem utrzymany. Lacroix upraszał swego następcy o 8 dni czasu do upakowania swoich rzeczy.

Jakkolwiek burzliwie na tutejszym horyzoncie wygląda, nie spodziewamy się jednak, żeby tą razą przyszło do zawieruchy. Dyrektoryat i nowi ministrowie będą umieli każde zamieszanie przytłumić, i radą 500 zaczęła się już miarkować, że zdaleko zasła, i nadto wiele chciała się rządem zatrudniać. Czytając dzienniki wszystkich partyi, rozumiałby zapewne kto, że wybuchnienie bardzo jest bliskie; ale na szczęście sami ci ludzie tylko krzyczą, a Paryż mimo ich krzyku zostaje ciągle w spokojności. Nasz piękny świat ma swoje teatra, a ubogi chleb; więc brakuje żywiotów do powstania. Pichegru i

Villot są obydwaj bohaterowie, na których klub w Clichy polega. Na przeciwko nich stawiają Montmorency, Jourdan, i Hoche, a z za alpow bystrem okiem Buonaparte na Francyą spogląda. Od 6 miesięcy złożył dyrektoryat jeneratów Villot i d'Auxon; ale na rozkaz Carnota musiał minister wojenny wydanie tej rezolucyi odwlec.

Woyska nad których marszem tyle hałasu narobiono, są do Brest przeznaczone, i ztamąd przeciw Irlandyi mają być użyte. Anglicy powinni mieć radzie 500 za iey czynność, największą wdzięczność.

Mówią że dawny biskup Paryzki Juigné powrócił tu nazad.

Naradzenia względem klubów trwają jeszcze wciąż, i wszystkie projekta w tej mierze podane odesłano jeszcze do komisji, która trzema członkami powiększoną została.

Słychać, że i sekretarz jeneralny dyrektoryatu obywatel Lagarde, ma się oddać.

Dyrektoryat odpowiedział wczoraj radzie 500, że kommissarz wojskowy Lesage rozkazał woysku, które rozumiano być do Paryża przeznaczonym, na Laferte maszerować. Przetym prosi rady 500, aby przez nową ustawę dokładnie odległość przechodu wojsk od Paryża przepisała, ponieważ Laferte, 11, 12 i 13 godzin od Paryża odległym rachują.

W dzień obchodu rewolucyi d. 14 lipca wszystkie Duńskie okręty w Havre były znakami żałoby pokryte; pamiątkę śmierci Bernstorffa na nich obchodzono.

Tutejsze pisma mówią, iż przed zaślą odmianą w ministryum, baronowa

Stael bardzo się czynną okazała i kilka wzyt dyrektorowi Barras &c. oddała.

W większej części departamentow, tak wielki jest urodzay, iż do polaych robot ludzi nie dostaje, i zapłata dzien na bardzo w górę poszła.

Ostatni postylian z Brest został znowu zatrzymany i torby z listami pozbawiony.

W Brest stoi już 17 woiennych okrętow do wyyscia pod żagle gotowych i na 3 miesiące w żywność opatrzonych, a 7 innych będzie wnet gotowych.

Nik orzy mówią, że może Beurnonville zostanie ministrem woennym.

Dyrektoryat doniosł wczoray ciału prawodawczemu o położeniu Paryża, że to miasto w zupełney spokojności zostaje.

Listy z Corunna w Hiszpanii donoszą, że z Anglijskie okręty i fregata do Vigos pod banderą trzech kolorową w biegły. Domagały się odkommandanta oddania im twierdzy i będących tam zabranych okrętow, ale kommandant na nic nie zezwolił. Leżący w porcie jeden Hiszpański okręt i jedna korweta wzięły się do obrony; ale gdy jazda i chłopci uzbroieni nadeszli, niechcieli się Anglicy z nimi probować woleli się cofnąć.

Obywatel Pleville Lepelay już tu z Lill przybył, i na miejscu Truguet urząd ministra marynarki objął. Nowy minister policyi Lenior la Roche oddalił już wiele officyalistow z swego wydziału, i na to miejsce nowych przyjął, między któremi znayduie się dawniey członek konwencyi a teraz klubu Salin Mathieu. Giraudet pierwszy officyalista w wydziale zagranicznych związkow, bardzo światły człowiek którego Lacroix chciał oddalić, zostanie się teraz na swoim miejscu.

Znany Drouet, pokazał się w mieście Mans; chciał tam zamieszkania zrobić i z znany w odzem szuanow le Coeur de Lyon się związać; ale ten zgroźbą odrzucił jego propozycyą.

Znany X. Sabathier, który był emigrował zayduie się teraz znowu w Paryżu.

D. 10 czerwca w Aranjuez umarł znany przez swoje podroże i uczone dzieła don Pedro Varela de Ulloa, kawaler orderu Karola III Krola Hiszpańskiego minister stanu i sekretarz depeszow &c. w 60 roku wieku swego.

Rapport ministra policyi o Paryżu jest w tych słowach zawarty.

”Położenie Paryża jest ieszcze takie same, iak przed kilką dniami było: widać zachwianie w mniemaniach, które zdaie się niespokojność zapowiadać, z tym wszy stkim wszystko jest w spokojności. Malsa obywateli jest spokojna. Pomnożenie płacy robotnikom, było pozorem do kilku zgromadzeń; pewna ich liczba aresztowana była i wysluchana. Dotąd nie pokazato się żeby te zgromadzenia polityczne, albo rewolucyjne zamiary miały. Jeżeli w kilku zgromadzeniach nieobywatelski żal przeszłych rzeczy i porządku dał się szłyścić, to spodziewam się, iż za moim ustawicznym staraniem ta odmiana w duchu obywatelstwa wnet zniknie.”

*Z Presburga d. 1. Sierpnia.*

D. 28 p. m. szlacheckie insuryentow komitatu Arwer husarow korpus przechodziło tu tędy, i d. 29 do Körmend się udało. Bardzo jest dobrze umundurowane, pięknym ma ludzi i wyborne konie; przez tutejsze miasto przemaszerowało w porządku woyskowem, żkąd wnosie my sobie, iż musi

bydź ćwiczone. Podług pewnych wiadomości Cesarz Jmć wyjedzie d 8 z Wiednia do Steinamagen dla zobaczenia szlacheckiej insurrekcyjney armii. ZSteinamagen piszą, iż pałac tamteszego biskupa dla Cesarstwa Jmć obojga, bo i sama ma przyjechać wyprzątaią i wyporzadzaią, a biskup wyprowadził się do seminarium.

D. 30 p. m. Arcy Xżę Palatin raczył w Molnat w komitacie Eisenbürgskim u hrabiego Festetis obiadł iść, gdzie bardzo wiele officyerow szlacheckiej insuryentow armii i inney szlachty przytomnych było. Przy stole był Arcy Xżę Jmć roznemi dyskursami bawiony, a wieczor nastąpił wielki bal, na którym się także znajdował. — ZSiemłogrodzkiej ziemi donoszą, że tamspodziewają się tego roku wilkich urodzaiow i obfitego winobrania. Tenże sam list mówi, że jenerał Feldzeugmeister Mitrowski w krotce do Dalmacyi odjedzie, a na jego tam miejsce Feldzeugmeister Alwinzy komendę przyjedzie odebrać.

*Z Wenecyi d. 21. Lipca.*

Sesysie naszej municypalności zaczęną teraz bydź dosyć burzliwe. Dandolo dystengwuje się na nich z roznemi bazar downemi projektami. Buonaparte go nie lubi; ale on dufa w tuteyszy patryotyczny klub, z kąd wychodzą projekta przeciwne religii, bezpieczeństwu i własności obywatelskiej.

Konstantynopolowi bardzo się nasza rewolucya i zaprowadzenie demokratycznej formy rządu nie podoba. Dywan obawia się aby to nie była zaraźliwa choroba. Nasz poset w Konstantynopolu rewolucyą naszego kraju z roznemi uroczyściami tam obchodził.

Tuteyszy Francuzki kommandant Ba-

raguey d'Hilliers wydał rozkaz aby 900 Weneckich żołnierzy, którzy zgłownego miasta Dalmacyi Zara tu przybyli do swych domow nazad powrocili. Cesarzowski kapitan, który ich tu w 50 ludzi przyprowadził, był od kommandanta Francuzkiego bardzo grzecznie przyjęty, potem ołptynął do Tryestu nazad. Tu panuje wielka oziębłość. Lud wyiawszy trochę niespokojnych głow, wolatby dawny rząd nazad, a gdy tego nie można to pod Cesarza się dostać. Nowa wolność nie przyniesła nam tylko nieszczęście i biedę, i te się przez utratę Dalmacyi i Istrii, które zgubę naszego morskiego handlu i sił morskich za sobą ciągną, co dzień powiększają. Miasta na stałej ziemi bardzo sobie niewdzięcznie względem swej stolicy postępują; pod pozorem zeby się w niej nazad arystokratyczny rząd powoli nieuformował, nie chcą mieć znią związku; ale prawdziwa przyczyna jest, zeby niechciały do 44 mill. długow narodowych należeć, które jednak nie na rzecz miasta, ale rzeczypospolitey zaciągnione były.

*Z Gratz d. 4 Sierpnia*

Teraz mamy wiadomosci aż do d. 15 lipca z Rzymu, i te donoszą, że stan zdrowia Ojca S. znaczne się poprawił; Ojciec S. stoi teraz w Quirinale palacu.

Z Medyolanu d. 16 lipca donoszą, że wszystkie około tego miasta stojące Francuzkie woyska i bataliony rzeczypospolitey Cysalpiskiej ku Lody ruszają. Nikt nie widzi przyczyny tego niespodziewanego marszu. W ręku Francuzkich zostające jeszcze Piemouckie fortece Tortona, Alessandria &c. są wstanie obrony stawiane. Piemouckje woyska są powiększycząści na Francuzki sposob urządzone, i

Buonaparte wydał im samowładnie tak jak Francuzom rozkazy. — Ostatnie wiadomości z Udine donoszą, iż Francuzi Palmanowa zawsze jeszcze w magazyny i amunicją opatrują. Przed kilką dniami samych sucharów musiano tam 200,000 racyj dostawić. Kongres jeszcze się tam nie rozpoczął. Buonaparte był co dzień, ale nadaremnie oczekiwany; nawet jazda już na przeciwko niego była wysłała. Margrabia de Gallo pojechał d. 14 z tamąd do Wiednia; ale kuryer doścignął go w Wippach i wroczył na drugi dzień do Udine nazad — W Wenecyi o mału d. 23 do zamieszania nie przyszło; hasło takie samo sobie jak d. 12 maja ułożono: niech żyje S. Marek! ale szczęściem utrzymana została spokojność przez czynność municypalności i garnizonu Francuzkiego. Przedsięwzięto zaraz najostrzejsze środki do zabezpieczenia na dal podobnym zamachom, i między innym pod karą śmierci zakazano w podobnych razach wzywać S. Marka.

*Z Medyolanu d. 22. Czerwca.*

Jenerał Buonaparte znajduje się tu jeszcze zawsze; nie wiadomo, kiedy do Udine pojedzie. Ta podróż nie będzie już zapewne potrzebna jeżeli jest prawda jak słyhać, że jenerał Clarke d. 14 podpisał pokoy. Buonaparte zatrudnia się bardzo mianowaniem naszego ciała prawodawczego. Ten jenerał dał jak mówią, na wołał trzema legacyom Papieżkiem decydowania o swoim losie. Jakoż Romania przyłączyła się zaraz do rzeczypospolitey Cysalpińskiej; jenerał Belmonti de Remigi, który się tu znajduje, był wykonawcą tego złączenia.

Listy z Rzymu donoszą, że tam wiele ludzi aresztowano należących do spisku,

który miał z 8 na 9 t [m. wybuchnąć, ale szczęśliwie został odkryty.

Podług listow z Turynu d. 15 t. m. dwor tamtejszy został brewą Papieżką u-mocowany do sprzedania za 15 mill. dobr duchownych, w których officya do mianowania Papieżkiego należały.

*Z Dwomostow d. 16. Lipca.*

Zapewniają, iż większa część woyska Francuzkiego, które tu i w okolicach stoi, idzie do Longwi i Metz.

Przybywające osoby z Sargwemin u-wiadomiałą nas, że znaczny magazyn, który Francuzi mieli w tym mieście został w perzynę obrócony; ogień został w nocy z 17 na 18 we trzech miejscach podłożony. Mówią także, iż w garnizonach w Nancy i Metz zaszyły zaburzenia, z przyczyny, nie wypłacania tam woyskom żołdu.

Obywatel Holz, mający tymczasową administracyą nad zajętemi krajami przez armią Renu i Mozeli, ma tu w przyszłą niedzielę z całą familią i z 17 sekretarzami swemi przybydź. Mówią tu znów o 1,400,000 liwr: kontrybucyi, którą te kraje w krótcie mają złożyć.

*Z Weyerbusch d. 20. Lipca.*

Dnia 17 t. m. przeszło tu tedy 600 piechoty Francuzkiej ku Düsseldorf, dla exekwowania zaległych tam kontrybucy.

*Z Konstantynopola d. 25. Czerwca.*

Tutejszy Wenecki poseł donosił urzędownie Porcie o zupełney odmianie rządu w Wenecyi; o odmianie nad którą się wspomniony poseł z Francuzkim Aubert-Dubayet na wzajem komplementowali i wielkie radości okazali. Porta odebrała także kilka nadzwyczajnych kuryerów od baszów Bosnii, Albanii i Morei, do któ-

rych zaraz na odwrot kuryerow wyslano. Zapewniaja ze tuteyszy rzad o rozszerzeniu sie ducha rewolucyynego az do tego kra- iow w niemafey jest obawie, i ze wspom- nionym baszom stosowne do tego wydal rozkazy.

Konna artyllerya Francuzka i wieksza czesc officyerow, ktorych tu z Francyi do sluzby Tureckiej przystano, odpłyneli iuz zlad na Tureckim okrecie na Adryatyckie morze do Wenecyi i do armii Buonaparte- go nazad. Zolnierze ci wielkie nieukonten- towanie przy odiezdzie okazali; Porta dala im dobry traktament na drogę.

*Z Lill d. 20. Lipca.*

Dnia 17 t. m. obchodziliśmy rocznicę d. 14 lipca rewolucyi. Swita skladata sie z konstytucyynych wladz, woyskowych i czlonkow poselstwa Francuzkiego. Przechodzili okolo lorda Malmesbury, który oknem wygladal i wszyscy mu sie klaniali; on odklanial sie z wielka grzecznością na zad.

O pomyślności negocyacyy nie można się nic pewnego dowiedzieć; to tylko wiemy, iż wiadomość, iakoby iuz Angielscy pełnomocnicy na powrocie Hollenderskich osad zezwoli, zawczesna ieszcze byla.

*Z Madrytu d. 10. Lipca.*

Anglicy trzymajac nieiaki czas Kadyx w blokadzie, umysłili go bombardować, co d. 3 lipca zaczęli. Tego dnia 16 bomb do miasta rzucono: 8 padlo ich do mo- rza, 4 się na powietrzu rozbity, a 4 tylko padły do miasta. Dwoje dzieci i kobieta staly się ich offiarą. Admirał Mazaredo pokazal się w tym dniu godnem swej sta- wi; cały port szalupami armatorami oto- czył. Nic bez przyczyny obawiał się, iż

Anglicy za pomocą bombardowania kilka kul do portu dla spalenia flotty będą się starali wrzucić; dla tego pod rozkazami Gravina wystal drugą flotyllę z szalup przeciw dwiema bombardzkiem statkom, które Anglicy z swej strony flotyllą z rów- nej liczby szalup oktyli. Strasznie mordercza się wszczęła bitwa: z począt- ku zwycięzali Hiszpanie, ale za nadto go- rący byli; z ich szalupy za daleko się po- sunęły i cały ogień nieprzyaciela na nie się obrocił; postradały w net swych kom- mandantów, obydwóch officyerow nay- większych zastug. Tym czasem Anglicy się cofnęli i bombardowanie ustalo. W nocy z 4 na 5ty znowu się rozpoczęło, ale więcey korzyści nad przeszłe nie odnie- sło. Nie wiemy, iaką Anglicy z takiego działania korzyść odniosą, które tylko ruynę kilku nieszczęśliwych mieszkauców sprawi, ale nigdy ich do posiadania bro- nionego od licznej flotty portu i powsze- chnie za niedobity trzymanego, nie do- prowadzi. Admirał Mazaredo nalęga z żywością o wyście z swoją flotą na mo- rze i o stoczenie bitwy.

*Z Bruxelli d. 27. Lipca.*

Z Lill donoszą, że negocyacye poko- iu po odiezdzie ztamąd obywatela Pleville do Paryża nie idą z taką żywością. Przez 2 dni nie było zadnych konferencyy. Nie- którzy mniemają, iż w negocyacyach we Włoszech między Cezarzem i Buonaparte zachodzą trudności, które się do negocy- acyy w Lill ściągają. Spodziewają się, iż na miejsce obywatela Pleville inny do Lille przybędzie. Korrespondencya lor- da Malmesbury z swem dworem jest bar- dzo czynna, w 8 dniach trzech kuryerów z depeszamy do Londynu wyprawił.

Dywizya generała Lemoine od armii Sambry i Mozy, która do Dunkierki iść miała, odebrała przeciwny rozkaz i maszeruje do Namur. Tym czasem inne dwie kolomny każda po 3000 ludzi maszerują na Givet i Charlerois, zapewne do Brest. Kray nasz jest fałszywą monetą zarzucony.

Podług listu z Achen, Leodyum i Starvelot mają dawne swe konstytucye nazad odebrać. Cezarz zarzączył to pod warunkiem całości Niemiec, i rząd powstały później wielkie trudności, które o mało d. 27 czerwca negocjacyy nie zerwały.

*Z Werony d. 22. Lipca.*

We wszystkich miastach, gdzie tylko obchodzono dzień rewolucyi d. 14 lipca, generałowie kommandanci mieli na wzor generała Buonaparte do swych żołnierzy mowy. W Wicency na przykład generał Joubert, powiedziawszy o celu uroczystości w tym dniu pochwalił męstwo swych żołnierzy i zachęcał ich do utrzymania miłości ojczyzny. "Będzie ona was teraz potrzebowała, mówi, kiedy Francya zalana podeyrzanemi klubami, i republikanie zdają się powrotu królewskiej władzy obawiać; ale gdy przeydziecie Alpy, zachowaycie z starannością tę karność i postawę, które wam zawsze czyniły zaszczyt., Zdaie się, iż w Wenecyi członki municypalności nie wiele gorliwości i regularności w uczęszczaniu na sefse pokazują, ponieważ na propozycyą Dandolo d. 19 dekretowano karę na tych, którzyby zaniedbali bywać, i czas południowy sefseom przepisano, aby lud mógł na nich bydź przytomnym.— Napoczątku rewolucyi w Wenecyi nakazano panom trzymania swych służących przez dwa miesiące; teraz gdy ten czas u-

płynął, nakazano im ieszcze trzymania ich przez sierpień i wrzesień. Ten dekret wydano także na propozycyą Dandolo, gorliwego demokrata, który nie jest kontent z pięknego obchodzenia się w Medyolanie z expatrycyuszem Battaglia; ponieważ żalił się na tey samey sefsey, że mu wszystkie tytuły dają.

Tego samego dnia zakazano także noszenia wojskowych mundurow, tym wszystkim, którzy nie mają do tego prawa, lub do gwardyi nie należą, pod karą wzięcia ich do woyska.

Kilka listow zapewniało, że generał Chabot wszedł z wojskiem do Lukii; dziś dowiadujemy się, że wszystko było powiększone, on nie miał tylko tę eskortę, z którą przybył do Florencyi.

Gazeta Strazburska zapewnia, że rozniesiona wiadomość przez kuryera w Lyonie o insurrekcyi w Turynie nie potwierdza się; my dodaiemy, że pisma Medyolańskie pod d. 20 i Szwaycarskie pod d. 25 nic o tym nie mówią.

*Z Hagi d. 29. Lipca.*

Chociaż się cokolwiek wiatr odmienił, to nie jest ieszcze taki żeby nasza flotta na morze wyść mogła; ale może jutro wywdzie, bo się wiatr poprawia.

Obywatele Lestevenon von Berkenrode, de Vos von Steenwyk i Marsellis, którzy do Lill są przeznaczeni, odiadą w tych dniach iak słyhać wprzód do Paryża.— Obywatel Blaw, minister nasz we Włoszech jest na żądanie swoje odwołany.

Niektórzy obywatele z Leydy, Amsterdamu, Hagi &c. okazali zgromadzeniu swoje zadziwienie, iż minister Francuzki Noel w nocy swey zdaie się chcieć za-

chwalić konstytucyą, co od samego narodu w sposobie wolnym i niepodległym stać się jedynie powinno.

Miöister Francuzki Noel uprasza zgromadzenia imieniem rządu swego, aby Francuzkim xiędzom nie pozwalało przejazdu przez swoy kraj do Francyi i innym Francuzom nie dawało paszportów, tylko ich do posta Francuzkiego odsyłało.

*Z Włoch d. 23. Lipca.*

Mowa Jenerała Buonaparte do iego woyska jest drukowana i wszędzie obficie rozdawana. Ta mowa dała powód do rożnych deklaracyi dywizyi armii, i powszechnie od jenerałów, officyerów i żołnierzy z oklaskami została przyjęta.

Od ogłoszenia rzeczypospolitey Cysalpińskiej, co iuż nie podpada wątpliwości, rząd Toskański większe ma oko na stronników inniemiania Francuzkiego. Na granicach prowincyi demokratycznych formuie korpus z 12,000 woyska, i mówią o postawieniu w stanie obrony fortec na granicy Modeny i Bononii. — W Genui dzięki mądrości tym czasowego rządu demokracya stanowi się powoli i bez przesładowania. Doża złożył sam swoje tytuły, któremu wielkość dawnego rządu przypominały i stosuje się do nowego; teraz się tylko prezydentem tym czasowego rządu tytułuje. Nazwisko nawet rzeczypospolitey jest odmienione; iuż się nie nazywa rzeczpospolita Genuęska, tylko Liguryyska, i arcybiskup przyjął iuż w swej liturgii, to nowe nazwisko. — Z Tyru piszą pod d. 12 t. m. że Junta królewska przybrała do siebie 6 kupców, aby iey pomogli do zreparowania nazad skarbu. Mówią że jeden z sposobów do podnie-

sienia skarbu będzie sprzedaż dobr zakonnych, i iuż im kazano podać stan ich dobr i iutraty.

Rzeczpospolita Cyspadańska w net zniknie, nie będąc rozwiązana. Legacye Bononii i Ferrary chcą się przyłączyć do Cysalpińskiej rzeczypospolitey. Roma, nia iuż się przyłączyła.

Oprocz Istrii i Dalmacyi woyska Austryackie nie obięły więcey kraioW Weneckiego państwa; ale w wielkiej liczbie stoją na ziemi stałej Wenecyi, i położenie ich zapowiada, że nie czekaia tylko rozkazu do posunięcia się. Od Werony otwierają drogę, która z Tyrolu prowadzi do tego miasta.

*Z Bremen d. 25. Lipca.*

Oto są niektóre szczeguły o zabranii Angielskiego pakebotu z listami dnia 7 z Londynu przez Francuzkiego korsarza.

Pakebot ten nazwiskiem Dauphin był kommeuderowany od kapitana Flyen. Korsarz Francuzki, który go atakował nazywa się le Petit Diable, pod kapitanem Salvetti. Bitwa była długa i uporeczywa; z iedney i z drugiey strony widać było wielką zaiadłość. Kapitan Angielski widząc nakoniec, że się musi poddać, rzucił do morza listy i depesze wiezącego z sobą kuryera. Liczba podrożnych, których zabrano, i między któremi kilku było rannionych, wynosi 12 osob. Między niemi uwazano lorda Beerwik, hrabiego Neal i 4 kobiety; wszyscy bez różnicy zostali natychmiast na wolność puszczeni, i bardzo chwalą dobre obeyście się z niemi kapitana Francuzkiego. Pakebot został do Delfzyl zaprowadzony, a kapitan do Gröningen.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 13. SIERPNIĄ 1797.
 

---

Z Paryża d. 25. Lipca

Wczoraj powstał Tallien w radzie 500 i miał o teraźniejszym położeniu naszym mocną mowę. "Proponuję, rzekł, poiednanie się, czego wy wszyscy życzyć musicie, jeżeli okropnych klęsk które oyczyżnie grożą uniknąć chcecie. Jakież było położenie rzeczypospolitey na porzątku teraźniejszych sefssy? Wielorakie zwycięztwa i nadzieia bliskiego pokoju wszystkich serca unosiły, handel i przemysł ożył. A zkądże pochodzi, że teraz publiczny kredyt co dzień upada? Poniesliżeśmy klęski? znikłyż nasze źródła? Nie! Przyczyny tey odmiany w śród rządu, albo raczey w nas samych dochodzić potrzeba. Jeżeli rząd zastużył na karę, czemuż go głośno i podług ustaw nie oskarżemy? Jeżeli tak nie jest, iestżeśmy od zarzutów wolni? nie przyłożyliżeśmy się sami może do osłabienia kredytu? Wystawialiżeśmy zawsze na widok źródła nasze i energią ludu? Przez jakąż smutną niezręczność poświęciliśmy nayinteresoowniejsze przedmio

ty pytaniom i mocyum, przez które nieważność ożywiona, i prawdziwi i starzy przyjaciele wolności zatrwożeni zostali? Przez jakież nieszczęsne związki ukrywaliśmy nasz niedostatek, rządowi przeszkody czynili i naszych nieprzyjaciół przez wewnętrzne rozdwojenie w nadzieiach utrzymywali? Coż za przeciwny wrog rzucił między nas ziarno niezgody nazad? Zle zrozumiana sprawiedliwość i przesadzona filantropia przywiodły nas do przedsięwzięcia szkodliwych środków. Gdy widziano, że niemal wszystkie kommissye na łonie naszym prawie z iednakiego sposobu myślenia osob uformowane zostały, pod pozorem obawy uformowano przeciwiącą się partya. Ztąd różne połączenia; ztąd rozdwojenie między ciałem prawodawczem i dyrektoryatem; ztąd dobre lub złe ministeryum, iak którey partyi do smaku przypadało; ztąd owe straszne znaki do oddalenia nadziei pokoju, a przynajmniej odwleczenia onego. Czas już oświadczyć się. Chcecież pokoju i rzeczypospolity, to od-

Tożcie na bok wszy stkie namiętności i przesa-  
dy; zatrudnijcie się żywo skarbem i wasze-  
mi flottami i pogodźcie się z rządem. Je-  
żeli rządzący popełnili błędy, oświećcie ich  
aby się poprawili, a jeżeli popełnili zbro-  
dnie, o czym ja wątpię, oskarżcie ich. Jak  
to? my zwyciężyliśmy całą Europę, a sie-  
bie samych nie mogliśmy zwyciężyć? Ludzie!  
biorę cię za świadka, że ci są za  
wszystko złe w odpowiedzi, którzy  
swych niechęci i złości porzucić niechcą,  
ci którzy jawnie konstytucją atakują, lub ją  
sekretnie podważają, i ci nakoniec, któ-  
rzy nam królewską władzę lub anarchią  
chcą przywrócić. Z puginałem w ręce,  
którym d. 9 termidor Rebespierowi groziłem,  
gdyby konwencja nie była tyle odwagi miała  
do ukarania go, poprzysięgam że najpier-  
wszego uzurpatora, któryby całość kon-  
stytucji roku 3go gwałcił zaraz oskarżę.  
Żądam wyznaczenia 27 członków komis-  
sji dla podania nam sposobow do przy-  
wroczenia ścisłej zgody między ciętłem prawo-  
dawczem i dyrektoryatem, do nadania dy-  
rektoryatowi siły i zaufania, których do ukoń-  
czenia zagranicznych negocjacyy, do utrzy-  
mania pokoju wewnątrz i publicznego  
kredytu i do odwrocenia kary godnych na-  
dziei wszystkich oieprzytaciół rzeczypospo-  
lney potrzebuie."

Rozne głosy odezwały się aby mowa  
Talliena drukowana była; ale Henry Lari-  
viere powstał przeciw temu." Gdy ka-  
żecie, rzekł, podobną mowę drukować,  
upoważnicie poniekąd wszystkie wyrzuty,  
które wam mowca czyni. Kredyt utrzy-  
mywał się, poki się buntownicze poru-  
szania, i kluby z owych podłych lu-  
dzi, który ch tylko kary godne pobłażanie  
oszczędziło i z owych bogaczow złożone,

których gorszący zbytek natrzasa się z  
ubostwa dożywotników, nie pokazały Wszy-  
stko złe, o którym wam mowiono, bierze swoy  
początek od poniżenia reprezentacyi narodo-  
wey, która od ludzi, co iey uszanowanie  
winni spotwarzaną bywa. Zdaie się, że  
nowo obranym deputowanym, za to że by-  
li wolnie i bez armat obrani, tym bez któ-  
rych mężstwa iuż by może głucha fakcya  
była rusztowania wystawiła, chcą proces  
formować. Bezwątpienia nikt zapewne  
z nas nie miał tey myśli zaprzeczenia dy-  
rektoryatowi prawa większości oddalania  
swych ministrow; ale razem mamy przy-  
czynę obawiania się, gdy widziemy ia-  
kich ludzi na ich miejsca wzywa; gdy  
wiemy że September Garat wnet na miej-  
sce nowego ministra policyi oastąpi; gdy  
widziemy na rogach Paryża poprzy-  
lepiany adres, który ma bydz w ten  
czas zwyciężkiey armii przeczytany, kie-  
dy ona niewie, co się w Paryżu dzieie;  
gdy nam dyrektoryat na nasze poselstwa  
odwlekle tylko i zbaczające odpowiedzi daie;  
gdy nakoniec widziemy, że ludzie, którzy  
iedynie swe życie wspaniałemu przebacze-  
niu winni, rozdwoienie i wojnę domową  
staraią się wzniecié. W takich okoliczno-  
ściach proponują wam ieden z owych starych  
śrzedkow, które naszemu umysłowi ieszcze  
tak przytomne są, iak gdyby się ciała tych,  
którzy ich ofiarami padli w poszrod nas  
znaydowały. Coż na to powiemy, gdy  
mowią, że tu dwie partye są i że utrzyma-  
nie konstytucji iest zagatką? Jakież są  
twoje dowody Tallienie, że tak reprezen-  
tacyą narodową spotwarzają? Rozumieć,  
że i my puginałow przeciw fakcyonistom i  
uzurpatorom nie obrocimy? Pięknie ci  
wszystkie czynności ciała prawodawczego

naganiać; są one stemplem sprawiedliwości przycisnione, ale świetność ich ćmi twe oczy i przykro ci jest. Wiedz o tym, że lud Francuzki, który od trzech lat mordowany i jeszcze połowy sprawiedliwości nie odebrał, która mu się przynależy, i że ty wśród jego sławnego biegu nie potrafisz do tego przywieść, abyś reprezentantów narodu przychylności ludu pozbawił. Gdy byś ich chciał na nowo ucisnąć, to nie spodziewam się, żeby nie było więcej energii między obywatelami; wszyscy będą miłością oyczyzny i pogardą katów ożywieni. Tak jest! nie można tego zataić znajdujemy się w krytycznych okolicznościach; wszystko co dzień 31 maja poprzedzało otacza nas: poruszenia wojsk, oddalenie ministrów i śmiałość anarchistów. Reprezentanci! przełożyłem wam niebezpieczeństwa, które nam grożą; odrzućcie wszystkie zdradzieckie mocze, i niepozwalajcie krwawym fakeyonistom cieszyć się nadziejami. Żądam aby propozycja Talliena wyznaczenia komisji, iako też druk jego mowy były odrzucone." Żądanie Henry Lariviere znaczną większością głosów zostało przyjęte.

Na sessyi d. 22 trwały i jeszcze spory względem klubów, "Niebezpieczeństwa, rzekł deputowany Berenger, są nagłe; klub, który został w Paryżu uformowany zwałił niedawno ministeryum &c." Nakoniec przyniosła komisya względem klubów złożona, swoy projekt, który przez deputowanego Simeon poprawiony, wczoraj w tych punktach dekretowany został: 1) Każde osobne prywatne towarzystwo, które się politycznymi interesami zatrudnia jest tymczasowo zakazane. 2) Te osoby które się w podobnych towarzystwach zgromadzaia, będą policyynym trybunałem od-

dane, i jako zabuntownicze skłupienia ukarane. 3) Właścicieli, którzy domy do podobnych schadzok najmą będą 1000 liwrow pieniędzy i 3 miesięcznym więzieniem ukarani.

Propozycja Pichegru względem organizowania nazad gwardy narodowych jest już powiększoy części przyjęta. Żaden obywatel nie jest od służby wyięty, nawet dyrektoryat i ciato prawodawcze. Inwalidzi tylko i 60 lat mający obywatele są od służby woloi, inni zaś wszyscy, jeżeli są urzędami zatrudnieni, muszą inne osoby za siebie postawić.

Nowy minister policyi, Lenoir ią Roche, złożył już swoy urząd; jego następcą iak słyhać jest znany adwokat Duveyrier.

Lubo horyzont Paryzki ieszcze zawsze okryty chmurami burzy, nie jest jednak dotąd spokojność przerwana, i spodziewamy się, że kłótnie, w które wszystkie partie są w plątane w spokojności się zakończą. Mówią już, że dyrektorowie pogodzili się z sobą. "Przez to (mówi ieden z dzienników) zapobieży się zupełnemu rozdwoieniu, któreby dla wszystkich szkodliwe było, wciągając nas w domową wojnę. — Słyhać dzisiaj, że na mieyscu Petiet jenerał Scherer, który przed Buonaparte Włoską armią kommanderował, woennym ministrem jest mianowany.

Dzisieyszy redaktor mieści w sobie o położeniu Paryża co następuie. "Strach i niespokojność, które razem w porządku dniowym były, zacczenia swoy kredyt tracić; słabi ludzie wstydzą się swych omyłek. Cokolwiek wojska jest do zachodnich brzegów wysłanego, gdzie albo do

...wyprawy będzie użyte, albe do usmierzenia rozruchow, które się znowu pod mocną protekcją fanatyzmu podnoszą. Marsz ich nie jest tajny, co 14 dni dziennikarze o nich donoszą; teraz znowu zaczenaią tajemnicę o nich robić. Roya listkie dzienniki obrażaią urzędników, którzy od 4 lat niemal z całą Europą pokoy potrafił zrobić &c. ,,

Dnia 28 t. m. Turecki ambasador bę

dzie miał u dyrektoryatu wstępą audyencyą. Ceremoniał przyjmowania ministrow jest znowu odmieniony. — Obywatel Verninac, bywszy poseł w Konstantynopolu, wielkie ma zachowanie z Tureckim postem. — Minister wojenny zdał rapport, z którego się pokazuje, że jeszcze o 700 żołnierzy mniej jest w Paryżu, iak bydź powinno.

## DONIESIENIA.

W Cefis: Krol: Państwie w Bocheńskim cyrkule położonym Niepołomice znajdujące się stawy przez trzy lata nie są łowione, przeto ryby z każdego stawu osobno przez publiczną licytacją na d. 5 września r. t. sprzedane zostaną.

Zarybienie tych i Fiskalna cena wynosi, iako to:

<i>W Xiążnickim stawie</i> karpi 10 kop i stołowych ryb dwie kopy	cena fiskalna	66 R.	23 <sup>6</sup> / <sub>8</sub> X.
<i>W Poszyńskim stawie</i> szczupaków wielkiego gatunku 8 sztuk i narybku 1 wanna, stołowych ryb 40 kop, i białych ryb ¼ wanny, za cenę fiskalną			156 55 X.
<i>W Raticickim stawie</i> , karpi 6 kop stołowych ryb 1 kopa 48 sztuk za cenę fiskalną,			33 43 X.
<i>W Chroiskim stawie</i> , karpi 34 kop 3 sztuki, szczupaków narybku ½ wanny, stołowych ryb 15 kop, i białych ryb ¼ wanny za cenę fiskalną,			207 55 X.

Każdy licytant ma złożyć dziesiątą część fiskalney ceny za vadium w gotowiznie przy licytacyej kommissyi. Licytacya trzymana będzie w Niepołomiaach w Krol: dyrekcyney kancelaryi wyżej wyznaczonego dnia w zwyczajnych przedpołudniowych godzinach, gdzie licytacyjne punkta przytomnym wyraźnie przeczytane zostaną, o których rownie codziennie aż do dnia 5 września r. t. w dyrekcyney kancelaryi dowiedzieć się można.

Z urzędu Ces: Krol Galicyi wschodniey Dyrekcyi kameralney w Niepołomiaach dnia 7 czerwca 1797.

*Posteln, dyr:*

Podaje się do wiadomości publiczney: Iż dwa wexle oryginalne, ieden na czcz: zło: 424. Brngi na czcz: zło: 400 przez Ur: Kabrit na rzecz Jmć Xiędza Grotta wydane, znajduią się w ręku W. Jakuba Pawłowskiego adwokata Galicyi zachodniey. Ktore u tegoż pozostały między innemi papierami jeszcze od r. 1793 od czasu sądzący się kommissyi kredytorskiej w Warszawie iako przy kommissarzu pioro trzymającym. Mający Zlecenie może się adrelsować do Lublińa do tegoż W. Pawłowskiego, a będzie miał oddane z wszelką łatwością.

Ponieważ kamienica dziedziczna do klasztoru Hebdowskiego należąca, w mieście tuteyszym na mikołayskiej ulicy położona, pod N. 652, za wysokim dozwoleciem, drogą publiczney licytacyi w dniu 27. września sprzedaną będzie, więc uwiadomia się każdego wpowszechności tym końcem o takowey sprzedaży ażeby się życzący nabydź takową kamienicę, w urzędzie tuteyszem cyrkularnym czyli w kancelaryi onego w dniu rzeczonym 27. września o godzinie 9. zrana, na tey licytacyi znajdować mogli. Cena fiskalna jest zł: p. 8250. kamienica ta bez długow będzie sprzedana za złożeniem zaraz w gotowiznie summy licytacyney, więcey dajacemu; z ostrzeżeniem, otrzymania konfirmacyi aktu licytacyynego przez Prześwietną C. K. tuteyszą zadworną kommissyą. w Krakowie dnia 8. lipca 1797.

*Josephus Baron Riedheim C. K konsyliarz gubernialny i kapitan cyrkularny*